

Jedność NARODOWA

Biśmo codzienne wojew. białostockiego

Nr 157 (245)

Białystok, dnia 7 września 1946

Rok IX

PODWYŻKA PŁAC

Ogłoszony przez Mieszana Komisję Płaci projekt, przewidujący dwudziestoprocentową podwyżkę zarobków jest dużym sukcesem i to nie tylko dla bezpośrednio zainteresowanych. Jest dowodem, że nasz system gospodarczy wytrzymał ognia próby życia, że z dnia na dzień, z godziny na godzinę podnosi się poziom naszej gospodarki i że słowa „będzie coraz lepiej” nie są bynajmniej tylko frazesem, lecz że mają głębokie uzasadnienie faktyczne.

Jednym najbardziej bijącym w oczy sukcesem gospodarczym naszej rzeczywistości jest stałość waluty, podczas gdy po pierwszej wojnie światowej największą marnotrawnością była inflacja i ściśle z nią związana, devaluacja marki polskiej.

Ustrzegliśmy się od inflacji i dewaluacji dlatego że kieraliśmy się zasadami planowej gospodarki, że dostosowaliśmy płace do poziomu produkcji, broniliśmy się wszystkimi siłami przed wypuszczeniem w nadmiernej ilości znaków obrotowych.

Zastosowana obecnie podwyżka płac jest uwarunkowana wzrostem wydajności pracy. Choć to warów do nabycia znajdujących się na rynku, wzrosła znacznie więcej jak o 20%. Mamy często do czynienia z takim stanem rzeczy, kiedy produkt poszukuje nabywcy, a nie jak to było w ciągu lat wojny, kiedy nabywca poszukiwał produktu. Podwyżka płac nie może i nie powinna w żadnym sposób dodać animuszu spekulantom, dążącym wszelkimi siłami i sposobami do wywołania wzrostu drożyzny. Wręcz przeciwnie musi posłużyć, jako brumał ich przestępnym zapędom.

Podwyżka płac wyównała, przynajmniej w pewnej części, odbrzmienia rozpiętości zarobków w rozmaitych gałęziach przemysłu. Tak na przykład w górnictwie wynosiła ona 35%. Jest to zupełnie złozone i usprawiedliwione, jeżeli weźmiemy pod uwagę ogrom pracy górników i jego znaczenie dla życia gospodarczego kraju. Podobnie jest z hutnictwem, kolejnictwem i całym szeregiem innych działów produkcji.

Dwudziestoprocentowa podwyżka płac to jest bardzo niewiele. Nasi robotnicy zasłużyli na znacznie więcej, ale trzeba pamiętać, że to są dopiero pierwsze kroki, za którymi przyjdą następne, że w miarę wzrostu wydajności pracy i poprawy gospodarczej na-

Odszkodowania rumuńskie na debatach komisji

Zagadnienie mienia obywateli sojusznich

Paryż. Komisja Konferencji Paryskiej dla spraw Bałkanów i Finlandii zebrała się w czwartek po raz dziesiąty.

W ciągu 9-ciu posiedzeń tylko dwa artykuły traktatu z Rumunią zostały rozpatrzone i uchwalone z niektórymi zmianami. Artykuły 22 i 23, dotyczące zwrotu odszkodowań wywołały wiele sporów, szczególnie artykuł 22 był najcięższy do uzgodnienia.

Według tego artykułu Rumunia ma zapłacić Związkowi Radzieckiemu 300 milionów dolarów odszkodowań za straty poniesione przez działania wojenne i okupację. Odszkodowanie ma być wypłacone w złocie, drzewie, produktach naftowych, okrętach i rozmaitych narzędziach. Poprawka wniesiona przez delegację austriacką, sprzeciwiała się sumie zadanej przez Związek Radziecki i systemowi wypłaty w produktach. Nie było się bez gorących dyskusji po interwencji najrozmaitszych delegacji, Australia wycofała swą poprawkę.

Lecz to nie zakończyło dyskusji, bo delegacja południowoafrykańska wniosła poprawkę, która była też przedmiotem gorących sporów. Poruszyła ona kwestię cen. Delegat Ukrainy twierdził, że jeżeli będzie uchwalona poprawka afrykańska, to Rumunia będzie związana cenami rynku światowego, które to ceny są bardzo różne i inne niż ogólne ceny rynku rumuńskiego. Wobec tego, że dyskusja się przeciągała, delegat Pol. Afryki zaproponował odłożenie poprawki aż do dyskusji nad artykułem 30-y. Artykuł

stepować będzie stały wzrost płac.

Na jeszcze jedno zwrócić należy uwagę. W skład Komisji Mieszanej weszli przedstawiciele rządu, Centralnej Komisji Związków Zawodowych, Organizacji Spółdzielczych. Podwyżkę ustalili drogą wzajemnego porozumienia się. Nie było tam strony, która by domagała się od drugiej strony. Nikt tam nie żądał, nikt tam nie groził. Przedstawiciele zarówno Związków Zawodowych, jak i rządu Jedności Narodowej byli i są w jednakowej mierze zainteresowani w podniesieniu poziomu życia robotników i pracowników umysłowych, w sprawiedliwym podziale dóbr. Napawa nas to zaufaniem do przyszłości i wiarą, że po obecnej podwyżce płac nastąpi druga i trzecia, że dobrobyt świata pracy nie jest marzeniem, ale sprawą bliskiej przyszłości.

30 przewiduje klauzule bezwarunkowe dla narodów uprzywilejowanych. Artykuł 22 został uchwalony.

Artykuł 23 odnosi się do zwrotu dóbr, zabranych do Rumunii z terytoriów Narodów Zjednoczonych. Po przyjęciu poprawki polskiej, która ma na celu ściślejsze zobowiązanie Rumunii do zwrotu mienia obywateli sojusznich zwrot majątków, które znajdowały się w Rumunii przed 1939 rokiem, rozmaite paragrafy artykułu 23 zostały uchwalone.

Komisja rozpoczęła studia nad właściwymi klauzulami ekonomicznymi artykułu 24. Artykuł ten przewiduje, że Rumunia musi uznać wszystkie prawa i dobra państw i obywateli Narodów Zjednoczonych, znajdujące się na terytorium Rumunii od 22 czerwca 1941 r. Pierwsze paragrafy tego artykułu są uchwalone z poprawką polską, zamieniającą datę 22 czerwca 1941 roku na 1 września 1939 r.

Na czwartkowym posiedzeniu

komisja będzie rozpatrywała paragraf 4-y artykułu 24. Paragraf czwarty mówi, że jeśli własność obywateli obcych nie będzie mogła być zwrócona, Rumunia będzie musiała wypłacić ekwiwalent. Paragraf ten składa się z dwu części: 1) propozycja amerykańska, po parta na Radzie Czterech przez przedstawicieli Anglii i Francji i 2) propozycja radziecka, określająca, że wszystkie odszkodowania, wypłacane przez Rumunię, równać się będą 13 poniesionych strat.

Sprawa jest skomplikowana określeniem o jakim rodzaju własności dóbr czy majątków jest mowa. Cały załącznik jest temu poświęcony. Będą to majątki przemysłowe, własność literacka i artystyczna, asekuracje, okręty, nafta i t.d. Komisja ma za decydować, czy należy — jak to było proponowane w czasie ostatnich sesji — stworzyć podkomisję do przestudiowania załącznika czwartego paragrafu w artykule

Trygve Lie ogłosił: 23 września zacznie się Zgromadzenie ONZ

Nowy Jork. Sekretarz gen. Trygve Lie ogłosił w Nowym Jorku, że ogólne zgromadzenie ONZ rozpocznie się w terminie przewidzianym, t. zn. 23-go września r.

Gen. sekretarz oświadczył, że żaden z członków nie przedłożył formalnej propozycji odroczenia zgromadzenia.

Rada Bezpieczeństwa odbędzie dziś dwa posiedzenia, na których ma omówić zażalenia Ukrainy, przeciwko rządowi greckiemu.

Przedstawiciel Grecji będzie przemawiał pierwszy po czym głos ma zabrać przedstawiciel W. Brytanii.

Na środowym posiedzeniu wieczorem Rada wysłucha delegata ukraińskiego, Manuilskiego, który oskarżył rząd grecki w przemówieniu, trwającym pełne 3 godziny.

Manuilski oświadczył, że monarchiści

greccy mają agresywne zamiary w stosunku do sąsiadujących krajów, a w szczególności w stosunku do Albanii. Mówiąc o plebiscycie w Grecji, delegat Ukrainy stwierdził, że do takiego rezultatu doszło tylko dzięki interwencji władz brytyjskich na rzecz monarchii.

Manuilski przytoczył dwa tajne rozkazy greckie. Jeden z nich zaleca spalenie wsi w której mieszkańcy byli niezadowoleni z rządu, a drugi, pochodzący jakoby od gubernatora Macedonii — skierowany był do band monarchistycznych. Bandy te operują z pomocą brytyjską oraz z pomocą wojsk IV Indyjskiej Dywizji.

W oskarżeniu swym Manuilski powiedział, że rząd grecki czyni przygotowania do akcji wojskowej przeciwko Albanii.

Paryż. W czwartek obradować będzie o komisji Konferencji Paryskiej. M. in. odbędzie się posiedzenie komisji polityczno-terytorialnej dla traktatu z Włochami, na którym będzie omówiona sprawa Triestu.

Projekt powiększenia wolnego terytorium Triestu został złożony wczoraj przez przedstawiciela Unii Płd.-Afrkańskiej, który zaproponował włączenie do wojnej strefy Triestu również terytorium, leżącego po stronie jugosłowiańskiej.

Przedstawiciel Czechosłowacji, Masaryk, poparł jugosłowiański punkt widzenia, oświadczając, że Triest został zbudowany przez Jugosławian.

„Uprzejmy gest” w stronę Polski

Praga — Rada miejska w Pradze uchwaliła przemianować ul. Polską na ulicę Jana Masaryka.

Po 500 trupach uspokaja się Bombaj

London — W Bombaju wojska brytyjskie obozują na ulicach. W mieście panuje spokój. Ogółem w ciągu 4 dni rozruchów zginęło 146 osób, a 484 odniosło rany.

Znamienny list Donalda M. Nelsona do Stalina

„Handel toruje drogi porozumieniu państw i narodów“

Waszyngton. Pogłębienie przyjaźni pomiędzy Związkiem Radzieckim a USA droga „sprzeczowania polityki celów i interesów“ przez rządy obydwu państw, wysuwana jest jako konieczność przez Donalda M. Nelsona, szefa produkcji Ameryki podczas wojny. Nelson pisze o tym w odrębnym liście do Generalissimusa Stalina.

Nelson miał możność poruszyć to zagadnienie podczas swych wojennych rozmów ze Stalinem, a obecnie ponownie sugeruje, ażeby wysłano do Związku Radzieckiego Amerykańską Komisję, której zadaniem miałyby być zorganizowanie wymiany handlowej pomiędzy tymi krajami na wielką skalę i w ten sposób doprowadzić do wzajemnego zbliżenia.

List Nelsona będzie opublikowany w książce „Arsenal Demokracji“, która omawia historię wojennego wysiłku amerykańskiej produkcji. Początkowo Nelson zamierzał napisać ten list jako „teoretyczne założenie“, lecz później zdecydował się na wystanie go przez ambasade radziecką. Obecnie Nelson wykonuje specjalne prace w przemyśle, jako prywatny człowiek, na życzenie prezydenta Trumana.

W liście swoim Nelson przypomina, że w czasie swych spotkań on obaj, tj. Stalin i Nelson, obaj przekonani, że nie byłoby groźniejszej katastrofy od konfliktu zbrojnego pomiędzy tymi dwoma potęgami, które nigdy nie walczyły ze sobą. Według obopólnego przekonania, losy świata zależą od utrzymywania przyjaźni i współpracy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych Ameryki Północnej.

„Wielu ludzi w naszym (ZSRR) kraju i w moim (USA) jest bardzo zaniepokojonych“ mówi Nelson, dodając, że jego zdaniem wiele z tych obaw należy przypisać nieprzejawnym słowom, krytyce i wzajemnemu oskarżaniu się, które nie wyrażają uczuć większości ludów obydwu państw.

Wskazując, że cenzura Związku Radzieckiego musi być trudna do zrozumienia w amerykańskiej prasie i w radio, Nelson wyraża, że wolność komentowania jest amerykańską tradycją, od której amerykańscy dziennikarze nie wyrażają uczuć. „Pan może wierzyć mojemu niedwuznacznemu oświadczeniu, że olbrzymia większość narodu amerykańskiego jest przyjaźnie nastawiona do Związku Radzieckiego“ — stwierdził Nelson.

„Ja nie twierdzę, że większość naszego narodu zgadza się z narodem radzieckim pod względem politycznym“.

Budownictwo na Pomorskiej Wystawie Rzemiosła i Handlu

Bydgoskie Przedsiębiorstwo Budowlane „Praca“ wykonało na Pomorską Wystawę Przemysłu, Rzemiosła i Handlu szereg pawilonów, m. in. dla Zjednoczenia Przemysłu Materiałów Budowlanych i dla PCH.

Przedsiębiorstwo Budowlane „Praca“ na zamówienie Ministerstwa Komunikacji produkuje seryjne drewniane domki składane o specjalnej konstrukcji ścian. Domki te przedsiębiorstwo ustawia na stacjach kolejowych w całym kraju jako prowizoryczne dworce, tam gdzie dotychczas podróży ani obsługa nie miała dachu nad głową.

Kierownikiem firmy „Praca“ jest znany fachowiec Władysław Wasilewski. Firma ta przygotowuje szereg ważnych projektów, które zostaną w niedługim czasie zrealizowane.

podkreśla Nelson. „Lecz Amerykanie nie zgadzają się i między sobą w polityce“. Związek Radziecki nie był tak silnie krytykowany w prasie amerykańskiej, jak partię polityczną Ameryki krytykują się wzajemnie, twierdzi Nelson.

Co do wysłania amerykańskiej misji handlowej do ZSRR, Nelson podkreśla, że z handlem przyjdzie lepsze zrozumienie, większa tolerancja i wyeliminowanie nieufności, które ma oparcie w błędnym zrozumieniu.

Nelson powiedział, że mogą istnieć nieporozumienia pomiędzy dwoma krajami, lecz zupełnie nie jest poważnie jeżeli my obydwaj mamy wolę do ich usunięcia.

Bawaria — ostoja reakcyjnych spisków

Rewelacje „Prawo Lidu“

Praga — Menachium — centrum spisków przeciwko republice Czechosłowackiej — oznajmia dużymi literami gazeta czechosłowacka „Prawo Lidu“.

Według informacji tej gazety, Bawaria jest ośrodkiem, w którym znalazła schronienie reakcja czechosłowacka, polska, jugosłowiańska i węgierska. Już było dowiedzione — pisze dziennik, że w tej części Niemiec schroniły się reakcyjne elementy Jugosławii, które przygotowały zamach na osobistość nowego rządu jugosłowiańskiego.

Obecne analogiczne przygotowania skierowane są przeciw przywódcom czeskim. Tajna organizacja pod nazwą „Nowa Czechosłowacja“ jest podobno w kontakcie z Ustaszami jugosłowiańskimi, z ukraińskimi bandami Bandery i z najrozmaitszymi elementami reakcyjnymi polskimi, węgierskimi, rumuńskimi, sposobiącymi się do „świętej wojny z komunizmem“.

Były szef produkcji amerykańskiej konkluduje:

„Różnice w politycznych systemach nie są istotnym powodem do nieprzyjaźni. My nie mamy zamiaru zmieniać naszego ustroju i nie wierzymy, byście wy chcieli zmienić nasz ustrój“.

„Nie są powódami, dla których nie moglibyśmy żyć w przyjaźni, pracować razem i współpracować w celu stworzenia organizacji światowej, w której wolna byłaby absolutna racja, niż hipotetyczna niemożliwość“.

„Może Pan przyjąć moje zapewnienie, że nie jest bardziej upragnione przez naród Stanów Zjednoczonych“.

skimi, węgierskimi, rumuńskimi, sposobiącymi się do „świętej wojny z komunizmem“.

„Prawo Lidu“ i inne gazety czeskie oturza się ze władze angielskie i amerykańskie tolerują ten stan rzeczy.

Kraje arabskie

wierne Wielkiemu Muftiemu

Kair — Wobec oświadczenia rządu palestyńskiego, że rozkaz aresztowania Wielkiego Muftiego jest jeszcze ważny, dziennik „Al Misri“ pisze:

„Anglicy powinni wiedzieć, że w dniu, w którym poważą się naruszyć bezpieczeństwo Wielkiego Muftiego, wszystkie kraje arabskie powstaną, by go bronić“.

Gonzales Videla

Kandydat komunistów i radykałów prezydentem Chile

Santiago de Chile. Chilijski minister spraw wewnętrznych, Merino Rielich, złożył prawie oświadczenie, zapewniające o absolutnej praworządności przeprowadzonych wyborów na prezydenta republiki.

Rezultaty ostateczne wyborów, prócz 8 oddalonych gmin, są następujące: Gonzales Videla — 177.102, Cruz Coke — 140.546, Alessandri — 127.972, Ibanez — 11.840. Białych kartek i nieważnych — 1.700.

Zwycięstwo przypadło kandydatowi radykałów i komunistów, Gonzalesowi

Videla, który uzyskał ponad 50.000 głosów większości. Większość uzyskana nie jest większością absolutną, lecz dostateczną, by zapewnić zwycięstwo na Kongresie.

Kongres, w wypadku, kiedy kandydat nie uzyskał absolutnej większości, decyduje o wyborze w przeciągu 30 dni, pomiędzy dwoma pierwszymi kandydatami. Jakkolwiek zgromadzenie składa się teraz w większości z senatorów prawicowych i centrowców, to biorąc pod uwagę obecny klimat polityczny, wydaje się pewne, że potwierdzony będzie wybór Gabriela Gonzalesa Videla.

Rząd grecki ustąpi po przybyciu króla

Tsaldaris widział się z Jerzym II

Londyn. Według oświadczenia premiera greckiego, Konstantego Tsaldarisa, opracowanie planu powrotu króla Jerzego będzie zakończone w sobotę popołudniu.

Tsaldaris, po przyjeździe przez króla w wywiadzie dla agencji Reutersa, wyjaśnił, że przybył do Londynu z trzech powodów, tj. w celu formalnego zgłoszenia królowi, wyniku plebiscytu, ustalenia szczegółów powrotu króla i poinformowania króla o sytuacji wewnętrznej w Grecji oraz o stanie interesów Grecji w związku z Konferencją Parwską.

Tsaldaris zamierza wrócić do Grecji przed przybyciem króla, lecz pozostanie w Paryżu aż do załatwienia spraw bułgarskiej i albańskiej na Konferencji.

Tsaldaris nie ogłosi ustąpienia rządu greckiego przed powrotem króla do Aten.

Ateny. Za zniwagę osoby królewskiej sąd skazał szereg aresztowanych o-

sób na 75 dni więzienia. Kara ta może być zamieniona na karę pieniężną, licząc po 3.000 drachm dziennie.

Kongres radykałów-socjalistów

w Paryżu

Paryż. W sali Wagram w Paryżu rozpoczął się dnia 5 września 38-my kongres partii radykalno-socjalistycznej.

Minister Informacji i Propagandy

ustępuje ze swego stanowiska

Warszawa. Minister Informacji i Propagandy, St. Matuszewski, złożył dziś na ręce Prezesa Rady Ministrów, Edwarda Osóbki-Morawskiego, prośbę o dymisję.

CO PISZĄ INNI

„Zdobyć widzisz w oku bliźniego a belki we własnym nie dostrzegasz“

„Głos Ludu“ zamieszcza na łamach swego pisma artykuł p. Bolesława Dudzińskiego, w którym to artykule autor porusza aktualne sprawy dyskryminacji rasowych w Ameryce i stwierdza, iż Anglosasi nie stosują jednej miary w obiektywnej ocenie aktów tego rodzaju dyskryminacji. Jako przykład takiego właśnie subiektywnego podejścia przypomina Dudziński okrzyki oburzenia, od których rojły się szpalaty angielskich i amerykańskich gazet, na temat pogromu kieleckiego w Polsce, a jedną cześnie dzisiejsze milczenie tejże prasy, gdy chodzi o prześladowanie Murzynów w Ameryce. Dlatego też w związku z komentarzami prasy anglosaskiej w sprawie zajść kieleckich pisze ob. Dudziński:

Rozumiemy dobrze tę wrażliwość opinii zagranicznej i dalecy jesteśmy od chęci jej kłótykowania, już choćby dlatego, że i nasza postawa wobec wszelkich dyskryminacji rasowych jest w najwyższym stopniu negatywna. Dajemy temu wyraz przy każdej okazji i zbiteczne byłoby podkreślać tutaj to, co jest powszechnie wiadome i samo przez się zrozumiałe.

Dalej zaś czytamy:

Ale na marginesie tych obcych zainteresowań naszą sytuacją wewnętrzną wypada odnotować rzecz niemało ważną. Oto ta sama prasa zagraniczna, która z niezwykłą czułością obserwuje i komentuje ekscesy rasowe w Polsce, pozostała dość obojętna wobec podobnych wypadków, zachodzących na jej własnych amerykańskich czy brytyjskich terenach. Dysproporcja zainteresowań jest uderzająca, a przykłady lekceważenia, czy niedoceniania faktów bardzo poważnych, mówią same za siebie.

Od szeregu tygodni napływają ze Stanów Zjednoczonych wiadomości o wzmożonej fali terroru wobec Murzynów. Różne żywioły reakcyjne, z ostatecznym KKK-Klanem na czele, szczują i tropią Murzynów, podbijając im pretekstem, a te ohydne polowania kończą się zazwyczaj epilogiem w stylu klasycznego lynчу. Już kilka dziesiątków Murzynów padło ofiarą haniebnych samosądów, a nie dotychczas nie zapowiada kresu fanatycznych wybrków rasowych.

I w koloniach brytyjskich dzieje się nie lepiej. Różny jest jedynie impuls.

Ostatnio rozruchy w Indiach przyniosły w wyniku dziesiątki tysięcy zabitych i rannych Ulice Kalkuty, New Delhi, innych miast indyjskich ustąpiły łupami. Tutaj — nie rasowa już niewiasta, lecz fanatyzm religijny wygrany jest bez skrupułów przez tych, którzy zasadę „dziel i rządź“ od wieloletniej postawili na czele przykazań swej kolonialnej polityki.

Morderstwo ludzi z pobudek tzw. religijnych, inspirowanie takich morderstw, lub lobbowanie im, jest niewątpliwie równie kargodne i budzące moralną odrazę, jak zbrodnicze morderstwa fanatyzmu rasowego. W Indiach Wschodnich, jak powiedzieliśmy wyżej, padły w ostatnich dniach tysiące ofiar podsypanej celowo nienawiści religijnej. Reakcja prasy brytyjskiej nie wydaje nam się jednak współmierną z gromem tych straszliwych wydarzeń, mimo, że to przecież władze angielskie rządzą de facto w Indiach i są za stan niebezpieczeństwa w tym kraju przede wszystkim odpowiedzialne.

Artykuł zakończony jest następującymi uwagami:

Nad wypadkami ekscesów rasowych w Polsce ubolewamy zawsze jaknajgłośniej, potępiamy je surowo i zważając na wszelkie możliwe środki. Ale obserwacja wydarzeń krajowych nie zamyka nam oczu na to, co się na szerokości świecie dzieje i jakie echo budzą się pod wpływem zajęć bardzo znamienitych, w opinii bezpośrednich — zdawało by się — nimi zainteresowanych. I rozglądając się dokoła widzimy, że często w ocenie wydarzeń z natury swej pokrewnych, stosowane są przez komentatorów i krytyków pewne kategorie — dwie miary. O takim sposobie wartościowania mówi znana sentencja ewangeliczna: „Zdobyć widzisz w oku bliźniego, a belki we własnym nie dostrzegasz“.

Z SALI OBRAD WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ

Referat sprawozdawczy dyr. Okręgu „Społem”

W sprawozdaniu swoim zebrał Delegat Zarządu rozwój organizacyjny ruchu spółdzielczego na terenie Białostoczniny. Przedstawił płaszczyznę warunków w jakich spółdzielczość rozpoczęła swoją ciężką i znojną pracę: zniszczenie terenu, brak połączeń telefonicznych z poszczególnymi ogniwami placówek, połączeń kolejowych, szerokie tory, utrudniające w niezmierny sposób załadunki i wyładunki towarów, a przede wszystkim — najważniejsze — brak czynnika ludzkiego oraz nieszczęśliwy wysiłek „Społem”, zmierzające do rozwiązania pozytywnego, bardzo ciężkiego problemu magazynów.

Mimo tych braków i niedociąganie oraz ciężkich warunków pracy spółdzielczość stopniowo zaczęła rozszerzać się i ustalać w swoich ramach wszystkie przejawy życia gospodarczego województwa. Praca poczęła krzepnąć, a społeczeństwo stopniowo przekonywać się, że ruch spółdzielczy jest ruchem o określonej ideologii, gdyż wnosi do czynności i procesów w gospodarczych specjalne walory gospodarcze. Spółdzielczość polska była i jest jedyną polską organizacją społeczną, która potrafiła, nie planując honoru polskości i zasad spółdzielczych utrzymać w maksymalnie możliwym stopniu niezależność wewnętrzną organizacyjną wobec okupanta. W latach powojennych sprawność naszego życia gospodarczego należy bowiem od sprawności spółdzielczego aparatu aprowizacyjnego.

I tak zaczęły powstawać w każdym powiecie Oddziały „Społem”, a spółdzielnie wyrastać jak grzyby po deszczu. Spółdzielnie, które w początkach pracy wiodły żywot prawie wegetacyjny, dziś zrzucały z siebie bezwład pierwszych dni i zaczynały wykazywać coraz żywszą działalność. Tyczy się to przede wszystkim Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej, które cechuje dynamizm.

Przed „Społem” dalszym, zawierającym w samej swojej nazwie sens i istotę ruchu spółdzielczego, zarysowują się coraz to nowe zagadnienia o charakterze społecznym i ogólnopolskim.

Obecnie stoimy wobec nowego problemu gospodarczego, jak zniesienie świadczeń rzeczowych i zastąpienie ich zakupami z wolnej ręki. To nowe zagadnienie postawiło „Społem” wobec nowej polityki aprowizacyjnej i ogromem pracy w kierunku właściwego zorganizowania aparatu polityki zbożowej. Kierunek ten jest wielkim krokiem ku normalizacji gospodarczej i zarazem zdrowia naszej gospodarki. Cele i zadania „Społem” w tym kierunku dokładnie odzwierciedlił artykuł Delegatury Białostockiej p.t. „Społem” wobec nowej polityki aprowizacyjnej na skutek zniesienia świadczeń rzeczowych”, umieszczony w czasopiśmie „Jedność Narodowa” w dniu 1-go lipca br. Dlatego też nie będziemy się powtarzać i streszczać powagi tego zagadnienia.

Drugim ważnym wydarzeniem — niemal historycznym — dla spółdzielczości jest osiągnięcie porozumienia ze Związkiem Samopomocy Chłopskiej w sprawie połączenia Zrzeszenia Spółdzielni Samopomocy Chłopskiej ze „Społem”.

Dotychczas tego połączenia polegało na niedopuszczeniu do rozbicia ruchu spółdzielczego na odrębne nury spółdzielczości wiejskiej i miejskiej. W protokole z dnia 8-go marca 1946 r. „Społem” Związek Gospodarczy Spółdzielni został uz-

nany za jedyną centralę gospodarczą spółdzielczości w Polsce, realizującą zasadę jedności ruchu.

Realizacja powyższego porozumienia wybitnie przyczyniła się do wzmocnienia ruchu spółdzielczego i wpłynęła na dalszy jego rozwój.

Dalej poruszył Delegat Zarządu „Społem” dorobek „Społem” na odcinku samorządu spółdzielczego, uwzględnił również problem polityki personalnej, stosowanej przez „Społem”, zainteresowanie się „Społem” szkolnictwem spółdzielczym i wychowaniem wzorowego pracownika spółdzielcy.

Jeśli chodzi o działalność handlową to przedstawia się ona wybitnie dodatnio. Obrót nasz, poczynsz od 1-go stycznia 1946 r. do lipca 1946 r. wzrosł bez mała trzydziestokrotnie. W styczniu wynosił zł. 4.649.000, — a w lipcu zł. 120.979.000.

Podkreślił rolę „Społem” na odcinku regulacji cen, jeśli chodzi o towary wolnorynkowe.

Dział Społeczny Okręgu zaopatrywał rynek w artykuły wolnorynkowe, a przy tym zwracał uwagę na regulację i obniżkę cen tych artykułów.

I tak:

Zapałek rozprowadzono w pierwszym półroczu 13 wagonów, tj. 11.000.000 — pudełek, czyli na głowę 11 pudełek, co wypada po 1,5 pudełka miesięcznie na głowę.

Mąka — od chwili rozpoczęcia akcji sprowadzania wolnorynkowej mąki przez „Społem” różnica w cenie chleba w naszych spółdzielniach zawsze była niższa od 20% do 30%. W pierwszym półroczu mąki sprowadziliśmy do Białegostoku 47 wagonów tj. 15 To, czyli o 700 To.

Jeśli chodzi o udział „Społem” w zakresie mąki reglamentowanej to po rozwiązaniu przez Rząd Zjed-

noczenia Przemysłu Miennarskiego w Polsce i przekazaniu agend „Społem” znaleźliśmy się w sytuacji najgorzej z uwagi na brak dużego miłyca handlowego w ogóle oraz zdevastowania wszystkich większych młynów. Pozostałe młyny są rozrzucone w całym powiecie i nie przystosowane do przemian gospodarczego, a przede wszystkim są bezbrzoście kolejowych. Poza tym nasze starania o przydział młynów uległy zawieszeniu.

Sól — według przedwojennych statystyk przeciętne zużycie soli na głowę wynosiło 0,4 kg. „Społem” sprzedało soli w ciągu I-go półroczu 3.247 To, tj. zużycie na jedną osobę wynosi 0,5 kg.

Poza tym „Społem” operowało całym szeregiem artykułów, jak kasa, wódka, papierosy, surówka owocowa, woda mineralna, cukierki, laudryny, mydło do prania a nawet meble. Mebli rozprowadzono 4 wagony i mimo to jest ciągły ich brak.

Również „Społem” uwidoczniło swoją działalność na odcinku mleczarstwa i jajczarstwa.

Czynnych spółdzielni mleczarskich posiadamy już 11. Dostarczyły na szermu Oddziałowi Mleczarsko-Jajczarskiemu masła 8453 kg., surowego sera t.zw. szwajcarskiego 1737 kg., w miesiącu lipcu 1381 kg., jaj 972319 sztuk.

Wg przedwojennych statystyk najwięcej jaj wpływało w miesiącu kwietniu i maju a nasz skup

kwietniowy	wynosił	5500 sztuk
majowy	„	229000 „
czerwcowy	„	242000 „
lipcowy	„	329000 „

Jeśli chodzi o problem pogłowia — spółdzielczość i Samopomoc Chłopska dąży do powiększenia ilości pogłowia, gdyż obecnie ilość 3 miliony krów mlecznych

jest 1/3 ilości z przed wojny. Od ilości pogłowia bydląt zależy na urodzaje ze względu na obornik. Również zależna jest cena mięsa, mleka, masła i drobiu — dlatego spółdzielczość dąży wszystkimi siłami do zaniku spekulacji i zorganizowania chłopa w celu dostarczania mleka do spółdzielni mleczarskich.

W dziedzinie transportu przejawiliśmy dużą inwencję.

Posiadamy obecnie 34 samochody ciężarowe na chodzie, 8 samochodów ciężarowych w remoncie, 6 samochodów osobowych na chodzie, 4 motocykle.

Sprzęt samochodowy „Społem” brał udział w następujących akcjach państwowych: 1) siewna, 2) świadczeń rzeczowych na terenie całego województwa, 3) specjalna i premio-

Wysiłki nasze idą w kierunku racjonalnego i rzeczowego wykorzystania taboru nie tylko do potrzeb ściśle spółdzielczych, ale i w dostawie towarów do spółdzielni.

W dziedzinie przetwórczości jesteśmy w powiaskach na terenie tutejszego województwa białostockiego. Nasz Okręgowy Dział produkcji nakreślił plan działalności, oparty na podstawie potrzeb gospodarczych województwa białostockiego. Plan ten jednak nie mógł być realizowany z uwagi na trudności ze strony czynników administracyjnych i na skutek braku kredytów na ten cel.

W obrocie rolniczym „Społem” osiągnęło wyniki dodatnie, świadczące o wkładzie w każdą dziedzinę życia gospodarczego kraju.

Okręgowy Oddział Rolniczy prowadził dwie główne akcje, zlecone „Społem” przez Państwo, a mianowicie w zakresie skupu ziemiopłodów na cele aprowizacyjne — akcję świadczeń rzeczowych oraz w zakresie zaopatrzenia wsi w potrzebne jej artykuły przemysłowe — akcję specjalną i premio-

Sprawozdanie swoje zakończył prelegent stwierdzeniem, że „Społem” wchodzi w drugim roku swej działalności jako jedyny w Polsce organizm społeczno-gospodarczy na miarę ogólnokrajową. Jest aparatem żywym, chłonnym i zdolnym do objęcia coraz dalszych i głębszych dziedzin życia gospodarczego. Towarzyszy mu przy tym pełna świadomość konieczności wypełnienia obowiązków gospodarczych i zadania wychowawczego w formach samorządu spółdzielczego.

„Społdzielczość pragnie z żywymi naprzód iść i w tym pochodzie naprzód osiągnąć zadane zwycięstwo”.

— o —

W wyniku złożonego sprawozdania i przeprowadzonej dyskusji zapadła następująca uchwała Wojewódzkiej Rady Narodowej:

1) Wojewódzka Rada Narodowa przyjmuje sprawozdanie delegata Zarządu „Społem” ob. Formasa do aprobowanej wiadomości.

2) Wojewódzka Rada Narodowa wyraża Delegatowi Zarządu ob. Formasowi oraz wszystkim pracownikom „Społem” podziękowanie za dotychczasową wydatną pracę.

3) Wojewódzka Rada Narodowa zwraca uwagę na konieczność rozszerzenia Działu Producyjnego „Społem” przez objęcie i ewentualne uruchomienie na terenie województwa młynów handlowych, marmeladziarni i suszarni grzybów w Hajnowce oraz innych zakładów przemysłowo-społecznych.

Z powiatu oleckiego

W rocznicę zbójckiego napadu na Polskę

Dn. 1 IX w siódmą rocznicę napadu zbójckiego na Polskę staraniem Zespołu Teatralnego w Olecku, zorganizowany został wieczór świetlicowy poświęcony wspomnieniu pierwszego dnia potwornej wojny, która tak okrutnie dotknęła Naród Polski.

Wieczór wypełniony został okolicznościowymi deklamacjami oraz śpiewami chóralnymi. W drugiej części odegrana została taktowa sztuka E. Gołębiowskiego p.t. „Magda” w tematyce przeżyć okupacyjnych wsi polskiej. Zainteresowanie społeczeństwa wieczorem było duże.

Z pow. suwalskiego

Komitet Odbudowy Warszawy

W dniu 1 IX 46 r. w sali konferencyjnej Starostwa Powiatowego w Suwałkach odbyło się uroczyste zebranie w związku z zakończeniem subskrypcji P.P.O.K. i przemianowania Komitetu P.P.O.K. na Komitet Odbudowy Warszawy.

Zebrań zagaił ob. Adamowski. Sprawozdanie z przebiegu subskrypcji P.P.O.K. na terenie powiatu suwalskiego wygłosił Dyrektor Banku Narodowego ob. Rubczak. Z sprawozdania wynika, że powiat suwalski subskrybował 3.211.450 zł. (nie licząc subskrybentów, którzy subskrybowali przez urzędy swoje w Białymstoku). Po tym nastąpiło

czego dowodem, około 600 uczestników.

Na marginesie wypada zaznaczyć, że teatr olecki, jedyny punkt miasta, w którym odbywały się wszelkie obchody, wieczerze, akademie oraz występy zespołów artystycznych, znejduje się w stanie skandalicznego zaniedbania. Brak krzeseł, ław, zdevastowana scena i kulisy nie wywołują jednak zainteresowania ze strony czynników miarodajnych.

Spółcześnieść miejscowa domaga się przydzielenia odpowiednich sum na remont teatru, ośrodka o kolosalnym znaczeniu w życiu naszego powiatu.

Jot Be

przemianowanie Komitetu Powiatowego P.P.O.K. na Komitet Odbudowy Warszawy.

Na przewodniczącego został wybrany Przewodniczący P. R. N. ob. Balicki.

Utworzono również sekcję propagandową i wybrano Komisję Rewizyjną.

W tymże samym dniu o godz. 5-ej p.p. odbyło się zebranie Miejskiego Komitetu P. P. O. K., który również został przemianowany na Komitet Odbudowy Warszawy. Wybrano ponadto nowy Zarząd.

Suwałczanin.

Wartownicy garbarni Nr 1 w Białymstoku

sprawcami kradzieży skór

W dniu 5 b. m. Wydział do Spraw Doraźnych Sądu Okręgowego w Białymstoku rozpoznał sprawę Stanisława Żywodorowicza za ur. w 1909 r. i Aleksandra Muchę ur. w 1888 r., wartowników Państwowej Garbarni Nr 1 w Białymstoku. Żywodorowicz 25 maja b. r. po poprzednim porozumieniu się z drugim wartownikiem garbarni Muchą, przedostał się przez płot na teren garbarni, a następnie wszedł przez okno do magazynu, skąd zabrał 5 bukietów skór o ogólnym rozmiarze 15 mtr² x 65 cm², wartości według cen sztywnych 34,8 zł., a według cen wolnego rynku 1300 zł. oraz 20 skór ciętych, rozmiaru 13 mtr² x 30 cm², wartości według cen sztywnych 32,7 zł., a rynkowych 33250 zł. W czasie popełnienia kradzieży Mucha znajdował się w budce wartowniczej.

Skradzione skóry zaniosł do swego znajomego Świeca Stanisława. Wkrótce po kradzieży sprzedał je

za sumę 32400 zł. Z otrzymanych pieniędzy 5 tys. wręczył Musze, a 10 tys. Świecowi.

Po wykryciu kradzieży i przeprowadzeniu dochodzenia przez Zarząd fabryki, Mucha zwrócił dyrektorowi garbarni 4500 zł., wskazując sprawcę kradzieży Żywodorowicza.

Na rozprawie sądowej oznajmił on, że do udzielenia pomocy w kradzieży skłonił go Żywodorowicz.

Obaj oskarżeni do winy przyznali się. Po rozprawie sprawę Sąd skazał: Stanisława Żywodorowicza na 3 lata więzienia, Aleksandra Muchę na 1 rok więzienia.

Przykład godny naśladowania

Oczyszczamy Białystok z gruzów

Warszawskie Związki Ludowe podjęły pracę nad „odgruzowaniem” stolicy. Widzieliśmy na ulicach Warszawy członków rozmaitych organizacji i instytucji, jak z łopatami i oskardami w rękach oczyszczali i porządkowali stolicę. Białystok jest w niemiejszym stopniu niż Warszawa, zniszczony, ale zaniebany od stolicy jest stokrotnie więcej. Gdy o bphaterskiej Warszawie myśli cała Polska, spieszy jej z pomocą. Białystok pozostaje w cieniu zapomnienia, zdany na własne tylko siły. To też na specjalne podkreślenie zasługuje samorządny, obywatelski czyn pracowników Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji, którzy z inicjatywy inż. Skrobeckiego podjęli akcję oczyszczania z gruzów Białegostoku. Przez szereg dni po ukończeniu pracy w Zakładzie można było widzieć pracowników Wodociągów i Kanalizacji, rąbających oskardami porośnięte chwastami gruz przy zabytkowym gmachu pp. Wizytok. Rezultat tej pracy jest taki, że gruz załadowany na 68 samochodów został wywieziony, a Miejskie Zakłady Ogrodnicze, połączając dobrą przykłądem, dostarczyły na uprzątnięcie trawniki zieleni i barwnych petunii.

Która instytucja podejmie dla dobra miasta, piękną inicjatywę pracowników Miejskich Zakładów Wodociągów i Kanalizacji, którzy już w zimie bieżącego roku zadokumentowali obywatelską postawę, de-

klarując dzienny zarobek na rzecz odbudowy Teatru Miejskiego na Plantach?

P.S. W ostatniej chwili dowiedzieliśmy się, że pracownicy Okręgowej Dyrekcji Lasów Państwowych podjęli akcję oczyszczania miasta i ich staraniem zostanie uprzątnięta reszta gruzu na narożniku między Rynkiem Kościuszki, a Legionową.

Kto dalej podejmie tę pracę?

Zbierajmy złom

Zebranie organizacyjne Komitetu Zbiórki Złomu w Białymstoku

Sprawa zbiórki złomu, do której niepełnie właściwą wagę przywiązuje twia część naszego społeczeństwa, jest w rzeczywistości bardzo ważnym zagadnieniem w dziedzinie polskiej produkcji przemysłowej, szczególnie przy naszych możliwościach surowcowych.

Zrozumieniu ważności tego zagadnienia dała wyraz Miejska Rada Narodowa na odbytym w dniu wczorajszym zebraniu organizacyjnym Społecznego Komitetu Obywatelskiego Zbiórki Złomu. Zebranie zganił ob. Rutkowski, który ważność zbiórki wypunktował w rzeczowym stwierdzeniu, iż przeprowadzona w tej dziedzinie akcja znacznie więcej dać może niż dostawy rud żelaznych w ramach zawartych przez Polskę umów handlowych (Szwedzi).

Po wyborze na przewodniczącego zebrania ob. Józefowicza, głos zabrał prez. miasta ob. Krzewniak, akcentując niezwykle doniosłość zbiórki złomu na terenie naszego miasta. W dalszym przebiegu zebrania wygłoszony został krótki, lecz zwięzły i fachowy referat na temat zbiórki złomu, który, po przeróbce w naszych hutach, odegra ważną rolę w produkcji ogólnokrajowej. Ukonstytuował się następnie Społeczny Komitet Obywatelski Zbiórki Złomu, w którego skład weszli przedstawiciele różnych Urzędów Państwowych i instytucji oraz organizacji społeczno-zawodowych.

Ogłoszenie

o wydawaniu sera

Od dnia 5.12.46 r. będzie wydawany ser w zamian za tłuszcz na karty wrześniowe wydane przez Zarząd Miejski w Białymstoku.

Kat. I, II, III, IV na kup. № 30, 31 po 0,5 kg
Kartę „D” № 8 po 0,5 kg
Cena sera zł 45 za kg

Wydawać będą wszystkie sklepy Białostockiej Spółdzielni Spożywców, Spółdzielni Rolniczo-Handlowej, Samopomocy Chłopskiej i Obwodowe Punkty Rozdziałcze Naczelnik Wydziału.

Zgubiono zaświadczenie z RKU Sokółka na nazw. Spier Jan zam. Bogusze pow. Sokółka.

Zamiast kwiatów

Z okazji Imienin Wojewody Białostockiego ob. Stefana Dybrowskiego zamiast życzeń, zadeklarowano do jego dyspozycji:

1. Pracownicy Białostockiej Delegatury Komisji Specjalnej do walki z nadużyciami i szkodnictwem gospodarczym 1000 zł.

2. Pracownicy Wydziału Zdrowia Urzędu Wojewódzkiego 690 zł.

Powyższe sumy przekaże ob. Wojewoda na rzecz Towarzystwa Pomocy Uczącej się Młodzieży Chłopskiej.

Tydzień

„T-wa Przyjaciół Żołnierza”

W dniach od 10-go do 25-go b. m. odbędzie się tydzień T. P. Ż. W czasie tym zostanie przeprowadzona kwesta uliczna oraz zbiórka na listy, ofiar pieniężnych i darów w naturze. Okręgowy Zarząd T. P. Ż. w Białymstoku zwraca się do społeczeństwa z prośbą o poparcie powyższych akcji.

Sprostowanie

W związku z notatką, jak uważała się „Nr 155 Jedności Narodowej” a dotyczącą kradzieży darów UNRR, w której to notatce pisało, iż kradzieży między innymi dokonali robotnicy magazynów WKOS u, także Wojewódzki Komitet Opieki Społecznej, nadesłał do Redakcji wyjaśnienie następującej treści:

„Stwierdza się, iż osoby ujęte dn. 28 sierpnia r. b. w związku z kradzieżą darów UNRR: 1) Jutkiewicz Witold, 2) Zalewska Stanisława, 3) Zalewska Maria nie są pracownikami magazynu Wojewódzkiego Komitetu Opieki Społecznej (WKOS), lecz magazynów; Wojewódzkiego Wydziału Opieki Społecznej oraz Wydziału Opieki Społecznej Zarządu Miejskiego.

Śluchamy białostockiego

RADIA

Sobota 7 września 1946 r.

Godz. 6.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 8.30 Artykuł wstępny gaz. „Jedność Narodowa” 8.40 Muzyka z płyt 8.55 Informacje i omówienie programu na dzień bieżący. 9.00 — 12.00 Przerwa. 12.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy 14.45 — 15.20. Przerwa. Program lokalny: 15.20 Wywiad z przewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZWM — poprowadzi Różbleta Woźniak. 15.30 Koncert z okazji 16.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. Program lokalny: 21.00 „Wieczór przy mikrofonie” — Wykonawcy: Orkiestra jazzowa pod kier. Kazimierza Genieckiego, Helena Wilezińska — piosenki, Halina Leszczyńska — monolog i Zygmunt Kęstowicz — konferansjerka 21.55 Informacje i omówienie programu na dzień następnny. 22.00 Transmisja audycji ogólnopolskich z Warszawy. 24.00 Hymn. Końiec audycji

TEATR I KINO

Teatr Miejski — Dzisiaj Teatr nieczynny

Kino „Ten” — Film produkcji radzieckiej p. t. „Maskarada”. Początek seansów o godz. 16.15, 2

Kino „Młot” — Dzisiaj kino nieczynne

Potrzebny wykwalifikowany Kierownik Biura z dużą praktyką i znajomością organizacji pracy w poważnych przedsiębiorstwach handlowych. Tylko poważne zgłoszenia do Białostockiej Spółdzielni Spożywców, Białystok, ul. Kilińskiego Nr 7/1.

14 lipca — 14 września

POMORSKA WYSTAWA

PRZEMYSŁU, RZEMIOSŁA I HANDLU
W BYDGOSZCZY

Ogłoszenie

Zarząd Miejski w Białymstoku ogłasza przetarg nieograniczony na roboty remontowe w II gim. Szpitalu Miejskim przy ulicy Sosnowej Nr 3. 5. 7. w Białymstoku.

Słup kosztorysu do otrzymania w Zarządzie Miejskim w Białymstoku przy ulicy Mickiewicza 3, pokój Nr 55.

Termin złożenia oferty do dnia 9 września 1946 r.

Otwarcie ofert nastąpi dnia 9 września 1946 r. o godz. 11 tej.

Zarząd Miejski zastrzega sobie prawo dowolnego wyboru oferenta niezależnie od oferowanej sumy, względnie unieważnienie przetargu bez podania przyczyny, bez zobowiązania poniesienia jakiegokolwiek odškodowania

Pracownia

Krawiecko-Modniarska Spółdzielczo Obywatelskiej Ligi Kobiet przyjmuje codziennie zamówienia: krawieckie, czapnicze, kapelusznicze, po cenach niższych

Białystok, ul. Sienkiewicza 74.

Od 1.IX do 8.IX

„TYDZIEŃ OBRONY PRZECIWOŻAROWEJ”. Dla swego dobra i bezpieczeństwa złóż OFIARĘ na pożarnictwo.

Zgubiono kartę rejestracyjną wydaną przez RKU Belsk Podlaski na nazw. Niewiński Józef zam. Niewino Popławskie, gm. Wyszk.

Skradziono kartę ewakuacyjną i wizę na Swjardko Polski, wydaną w Szereszewie na nazw. Rezdanka Stanisława zam. Zambnufa 31.

W dniu 5 b. m. zgubiono dokumenty: zaświadczenie wojskowe, inwalidzką, orzeczenie lekarskie z RKU i dowód osobisty na nazwisko Pietrasiewicz Antoni zam. wieś Rafalówka gm. Zabłudów pow. Białystok. Łaskawego znalazcę prosi się o zwrot do kumentów za wynagrodzeniem

Skradziono tymczasowy dowód osobisty wydany przez Urząd gminny w Szepietowie na nazwisko Dąbrowski Stanisław ur. 3 IV 1906 r. Wiadomość za wynagrodzeniem kierować do: Urząd gminy w Szepietowie powiat Wys-Maz.

Na praktykę pszczelarską przyjmie kandydata i da płatne zajęcia inspektor pszczelnictwa. Wiadomość. Warszawska 50

Zgubiono kartę ewakuacyjną na nazwisko Miklasz Wacław zam. PUR w/n

Kupimy płat imię konną w dobrym stanie. Zgłaszać się do Zarządu Białostockiej Spółdzielni Spożywców Białystok, ul. Kilińskiego Nr. 7/1.

Prenumerata z dostarczaniem na miejsce gońcem lub pocztą miesięcznie — 60 zł., kwartalnie — 175 zł., półrocznie — 350 zł., rocznie — 700 zł.
Cena ogłoszeń: za tekstem 1 m/m szerokość 1 spłaty — 15 zł., w tekście — 25 zł. Ogłoszenia inne: urzędowe i przetargi — 10 zł. za 1 m/m szer. 1 spłaty, drobne — 5 zł. od słowa, postępowanie rodzinne — 3 zł. od słowa. Tytuły drukiem 50% drożej, niedzielne i święta 60% drożej.
Ogłoszenia nadsyłane z prowincji będą zamieszczane po uprzednim opłaceniu.

Redakcja i Administracja: Białystok
Tel. 2137

-to Józefa 24, tel. 96 i 2-14.

Wydawca: Wojewódzki

drukarnia Państwowa w Białymstoku
zad. i wzmocn. i Propagandy w Białymstoku

Komitet Redakcyjny